

# GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.  
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.  
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 3 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 10.

Wągrowiec, niedziela dnia 26 stycznia 1930 r.

Rok V.

## Cieężkie położenie miast w Polsce

(Wywiad u prezesa zarządu związku miast polskich, prezydenta Z. Stomińskiego.)

(ISKRA) W początkach marca rb. związek miast polskich zwołuje do Warszawy ogólny zjazd wszystkich miast polskich, celem omówienia bieżących potrzeb samorządu miejskiego i powzięcia decyzji na najbliższą przyszłość. Ze względu na doniosłość obrad zjazdu, w którym weźmie udział około 700 miast polskich, przedstawiciel Agencji „Iskra” zwrócił się do prezesa zarządu związku miast polskich, inż. Z. Stomińskiego, z prośbą o przedstawienie obecnego stanu gospodarczego miast w Polsce i wskazania zadań, jakie ma przed sobą projektowany zjazd.

— Na zjeździe — rozpoczyna p. prezydent Stomiński — będą poruszone najbardziej aktualne zagadnienia gospodarki miejskiej, z których na czoło wysuwają się sprawy: uregulowania finansów komunalnych, budowlane, oraz organizacyjno-administracyjne.

— Czy rzeczywiście miasta nasze są w tak ciężkim położeniu finansowym, że większość ich ma budżet na rok 1930-31 załamany?

— Tak jest w istocie. Niema w chwili obecnej w Polsce związku komunalnego — wyłączając naturalnie te, które posiadają większy majątek własny — który nie miałby trudności przy zrównoważeniu budżetu na rok 1930-31.

— Czem należy tłumaczyć ten rozpaczliwy stan rzeczy?

— Przedewszystkiem brakiem ustawy, która by normowała całokształt skarbowości komunalnej. Obecnie obowiązująca ustawa, z dnia 11 sierpnia 1923 roku, „o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych”, dawno już wyczerpała swoje uprawnienia i nie odpowiada dzisiejszym potrzebom. Tymczasowość tej ustawy dobrze rozumiały ciała ustawodawcze, mimo to jednak 5 lat już upłynęło, a nowa ustawa nie została dotąd opracowana. Natomiast w czasie tym wydano przeszło 20 ustaw i rozporządzeń, rozszerzających znacznie zakres działalności samorządów i obciążających związki komunalne nowymi zadaniami bez zapewnienia im źródeł dochodów, na pokrycie tych wydatków wbrew artykułowi 69-emu obowiązującej obecnie ustawy, który głosi, iż: „o ile ustawy nałożą na związki komunalne nowe zadania, winny one zapewnić dostateczne źródła dochodów na pokrycie wydatków, połączonych ze spełnieniem tych zadań”. Tymczasem stało się inaczej. Na mocy tych nowych ustaw zmniejszono o 50% udział związków komunalnych w podatku dochodowym, pozabawiono gminy 50% zasiłku skarbowego na budowę gmachów szkolnych, co uniemożliwia, zwłaszcza w b. zaborze rosyjskim realizację powszechnego nauczania, odebrano miastom prawo do samodzielnego podatku od nieruchomości, ograniczono podatek od lokali i wiele innych.

Inną trudnością, powodującą ciężki stan finansowy miast, jest brak kredytów na rozpoczęcie roboty inwestycyjne. Miasta zaangażowały w te inwestycje poważne sumy, licząc na dalsze pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego. Tymczasem pożyczki te zawiodły i miasta znalazły się w sytuacji bez wyjścia, ułokowawszy znaczne kapitały, które obecnie nie procentują. Za trzeci czynnik odbijający się również wybitnie na stanie gospodarczym miast należy uważać ogólny zły stan gospodarczy kraju, zmniejszenie się wpływów podatkowych, a zwłaszcza wpływów z podatków: przemysłowego i dochodowego.

— Czy związek miast przedsięwziął kroki, aby wyjść z tej trudnej sytuacji?

— Tak. Wystąpiliśmy ostatnio z memorjałem do rządu, motywując obszernie natychmiastową potrzebę wydania ustawy o jednolitej organizacji samorządu dla całego państwa, która normowałaby również całokształt skarbowości komunalnej, oraz przyjsia miastom z pomocą kredytową. Potrzeby miast znalazły zrozumienie zarówno u szefa rządu, prof. Bartla, jak również ministrów: Matuszewskiego i Józewskiego. Sprawy te ma rozważyć specjalna komisja, powołana przy prezydium rady ministrów.

Trzeba się jednak liczyć z tem, że stan obecny może potrwać jeszcze czas dłuższy i że

## Projekt ustawy samorządowej sprawą najpilniejszą

Warszawa. (PAT) Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia komisji administracyjnej Sejmu pod przewodnictwem posła Polakiewicza znajdował się projekt ustawy samorządowej.

Przed porządkiem dziennym zabrał głos minister spraw wewn. Józewski, składając oświadczenie, podkreślając między innymi co następuje: Zgodnie z odnośnymi ustępami mowy p. premera, określającymi stanowisko rządu do spraw samorządowych oraz z moją deklaracją złożoną na komisji budżetowej i administracyjnej szybkie uchwalenie przez izbę ustawodawczą ustaw, usuwających niedomagania z życia samorządowego

jest rzeczą konieczną i nieodzowną. Usunięcie powyższych niedomagań rząd uważa za konieczność państwową.

Komisja uchwaliła rezolucję posła Pragera następującej treści: komisja administracyjna przyjmuje do wiadomości oświadczenie p. ministra Józewskiego, że szybkie uchwalenie ustaw, załatwiających najpilniejsze potrzeby samorządu o radach powiatowych w Małopolsce, ordynacji wyborczej komisji w Małopolsce i o organizacji rad gminnych w b. Kongresówce stanowi konieczność państwową, nie cierpiącą zwłoki i przystępuje natychmiast do pracy nad temi ustawami.

—o—

## Falszowanie banknotów dolarowych

Berlin, 24. 1. Afera fałszerska banknotów dolarowych jest ośrodkiem głównego zainteresowania sfer bankowych jak i publiczności posiadającej dolary. Banknoty fabrykowane były zapewne na terenie Rosji Sowieckiej, a głównym rynkiem zbytu były Niemcy. Fakt posiadania oryginalnego papieru banknotowego oraz wielkiej drukarni chemigraficznej wskazywałyby, że poza plecami fałszerzy jest ukryty cały aparat państwowy umożliwiający trzymanie w tajemnicy tyloletniej roboty. Poszukiwany przez policję fałszerz Fischer był funkcjonariuszem sowieckiej

misji handlowej w Berlinie. Polityczne tło afery nie jest wykluczone. Fałszerstwo nie wyszłoby było na jaw, gdyby nie wycofanie z obiegu i zamiana biletów 100-dolarowych przez „Federal Reserve Bank”, w Nowym Jorku. Dokładne ustalenie obiegu fałszywych banknotów jest trudne. Jeden „Deutsche Bank” w Berlinie dotąd zarejestrował już 25000 egzemplarzy. Posiadaczy dolarów w Niemczech ogarnęła panika. Starają się oni wyzbyć posiadany materiał, w związku z czem tendencja giełdowa na banknoty dolarowa osłabła.

## Policjanci litewscy czynią zakupy w Polsce

Wilno. (AW) W rejonie Rykont patrol KOPa zauważył mężczyznę i kobietę, usiłujących przekroczyć granicę z Polski na Litwę. Zatrzymani osobnik okazał się starszym policjantem litewskim. Zeznał on, iż wobec wielkiej drożyzny jaka panuje na Litwie, oraz wobec braku

materiałów włókienniczych poszczególni policjanci litewscy oddawna nielegalnie przekraczają granicę, by w Wilnie i innych pogranicznych miastach Polski zakupić potrzebne przedmioty.

## Amerykanie są przewidujący

(ISKRA). W prasie amerykańskiej z ostatnich dni znajdujemy wiadomość, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Meksyku, p. Morrow, przebywający obecnie w Waszyngtonie oświadczył publicznie, że przyjmuje wybór na senatora stanu New Jersey i wskutek tego opuszcza zajmowane dotąd stanowisko w dyplomacji.

Jednocześnie dzienniki amerykańskie donoszą, że w stanie New Jarsey ukonstytuowana została

organizacja, mająca na celu przeprowadzenie wyboru senatora Morrow na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych w 1936 r.

Najbliższe wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych odbędą się co prawda w 1932-gim roku, jednakże w Ameryce liczą się powszechnie z tem, że prezydent Hoover wybrany będzie wówczas ponownie i kandydatura senatora Morrow aktualna będzie dopiero przy wyborach następnych.

## Z urzędu stanu cywilnego

**Zapowiedzie:** kupiec Michał Witucki w m. z wdową Anielą Widzińską z domu Pawlakówną w m.; kupiec Stanisław Małkowski z panną Heleną Choraszewską w m.

**Urodzenia:** maszynista Józef Malerowicz z Bobrownik córka; kolejarz Józef Guział w m. syn; robotnik Wojciech Banach w m. córka; robotnik Mieczysław Lasek w m. córka; maszynista Jakób Sajewski w m. córka.

**Zgony:** Zbigniew Tadeusz Trella w m. 1 mies.

## Dyrekcja Kina „Metropolis“

podaje do wiadomości, iż właścicielami kina są pp.: J. Krawczyk i W. Paszkowiak z Poznania. Pogłoski krążące jakoby p. Schostag był współwłaścicielem są błędne, natomiast jest o tyle zainteresowany, że wydzierżawił polskiemu przedsiębiorstwu odpowiednią salę.

Dyrekcja Kina „Metropolis“.

miasta muszą się przystosować do warunków istniejących. Pierwszem więc ich zadaniem będzie wprowadzenie jaknajdalej idących oszczędności, oraz dążenie do doprowadzenia robót inwestycyjnych do takiego stanu, aby kapitał w nie włożony mógł bodaj częściowo procentować. Jest nadzieja, że Bank Gospodarstwa Krajowego będzie mógł udzielić pewnych pożyczek na wykończenie bodaj części zaczętych robót.

— Co zjazd zamierza przedsięwziąć w dziedzinie budowlanej?

— Podstawą do rozważania tych zagadnień będzie projekt rozbudowy Warszawy, opracowany przez komitet rozbudowy, który przedstawi w obszernym referacie dr. J. Zawadzki, rozszerzając zasady tego projektu na działalność budowlaną innych miast polskich. Koreferat w tej sprawie wygłosi Dr. A. Gross z Krakowa. Po-

nadto zjazd wypowie się za jaknajszybszym uregulowaniem przez rząd zagadnienia budownictwa miejskiego, w drodze stworzenia długoterminowych i niskoprocentowych kredytów budowlanych.

— Jakie sprawy organizacyjno-administracyjne będą poruszone na zjeździe?

— Przedewszystkiem sprawa stosunku miast do władzy nadzorczej, sprawy rachunkowości, budżetowania i inne.

— Czy przewidziany jest na zjeździe wybór nowych władz zarządu związku miast polskich?

— Sprawę tę zadecyduje ostatecznie zjazd. Wobec tego jednak, że w roku bieżącym kończą się w większości wypadków kadencje dotychczasowych rad miejskich, przeprowadzenie wyborów do nowego zarządu byłoby w chwili obecnej bezcelowe.



## Echa demonstracji komunist. w Małopolsce Wschodniej

Lwów, 22. 1. (ISKRA) Po demonstracji, zorganizowanej przez komunistyczny „Selrob” z okazji święta na cześć Lenina, Liebknechta i Róży Luxemburg, zakończonej pochodem na posterunek policji w Bełżcu i atakiem demonstrantów na policję — zapanował dziś zarówno w Bełżcu, jak i w Lubyczy, gdzie rozpoczęły się demonstracje, spokój. Posterunek policji wzmocniono o 10-ciu ludzi. Poza aresztowaniem 15 prowadzących demonstrację — dalszych aresztowań nie powzięto. Wszyscy aresztowani brali

już kilkakrotnie udział w wystąpieniach zbrojnych przeciwko policji i są znanymi działaczami „Selrobu”. Przywódcą antypaństwowego ruchu miejscowego był niejaki Wojciech Typka z Lubyczy, który zdołał uciec. Policja rozesłała za nim listy gończe.

Ruch wśród miejscowej ludności wywołał komunistyczny poseł na sejm, Cham, ten sam, który w ub. r. wywołał analogiczne wystąpienia zbrojne przeciwko policji w Hrebenem.

—o—

## Z walnego zebrania Tow. gimn. „Sokół” w Gołańczy

W niedzielę, dnia 19 bm. odbyło się walne zebranie Tow. gimn. „Sokół” w obecności delegata okręgowego p. Kubanka z Wągrowca. Zebranie zajął prezes p. Szymański, witając delegata okręgowego, członków, jako i gości i zaznacza w swym przemówieniu, że praca w gniazdzach ub. roku owocną nie była i nie zaznaczyła się żadnym ważnym wypadkiem, tłumaczy to tem, iż on jako prezes mieszka poza Gołańczą.

Z odczytanego protokołu z ostatn. walnego zebrania i ze sprawozdań zarządu, które zebrani przyjęli, dowiadujemy się następujących danych.

A więc ze sprawozdania prezesa wynika, że gniazdo brało udział w Wszechrzeczności Złociej w czasie trwania P.W.K. i w zawodach okręgowych w Wągrowcu. W zebraniach członkowie brali udział nieliczni. Trzy zebrania gniazdowe z braku członków, zamieniono na zarządowe.

Sprawozdanie sekretarza p. Krajewicza Damiana wykazuje, że zebrani plenarnych było 9, na których załatwiono sprawy wewnętrzne gniazda.

Ze sprawozdania skarbnika p. Koplinera dowiadujemy się o darowiźnie gniazda na budowę nowego, kościoła gniazdowej pożyczki państwowej, nominalnej wartości przeszło 360 zł. Obecny majątek gniazda składa się z 334,50 zł, w Banku Ludowym w Gołańczy, z utensylii jak: szafa z przyborami gimnastycznymi, prężnika, poręczy i 30 par ciężarków, sztandaru, ogólnej wartości 2700 zł.

Przystąpiono do wyboru ustępujących członków zarządu. Zaznaczyć należy na korzyść gniazda, że wybory odbyły się ze spokojem jednomyślnie, z czego wnosimy, że w b. r. praca w gniazdzach będzie wydajną i pokryje braki roku ub. Do wyborów wystawiono prezesa, sekretarza i skarbnika.

Przy wyborze prezesa wysunięto tylko jedną kandydaturę p. Szymańskiego, dotychczasowego prezesa i tego też jednomyślnie wybrano. Na sekretarza p. Krajewicza, zaś na skarbnika p. Koplinera, oboje dzierżyli poprzednio ten sam urząd.

Z akt gniazdowych podajemy pewne dane, dotyczące gniazda. Gniazdo założone zostało za staraniem p. Szybatki, dnia 13 lipca 1913 r. Pierwszym prezesem był Fr. Szybatka. Gniazdo liczyło 90 członków. Na wojnę zabrano około 50 członków.

Obecnie gniazdo liczy pewnych członków 30, pozatem stoi jeszcze pewna liczba członków, którzy składek nie płacą. Jako członków tow. widzieliśmy poważnych obywateli, jak pp.: Fr. Krajewicza, Bojarskiego, Gomółskiego i innych. W zebraniu uwydatniła się jednomyślna dobra chęć do owocnej pracy w gniazdzach. O ile te dobre chęci będą zamienione w czyn, to na tem zyska ogół i dopomoże do ugruntuowania trwałych podwalin pod niezależny gmach naszej Ojczyzny.

Jeden z obecnych.

## Zmiany w armji

Dziennikiem Personalnym nr. 1 z dnia 21 I. br. — Min. S. Wojsk. zostali powołani:

ppłk. Unrug Wiktor z 57 pp. do D. O. K. III. na stanowisko insp. pob.; ppłk. Zongolowicz Eugeniusz z M. S. Wojsk. do 57 pp. na stanowisko dowódcy; ppłk. dypl. Powierz Władysław z 85 pp. do 62 pp. na stanowisko dowódcy; ppłk. Mikołajczak Władysław (dawniej 61 pp.) na stanowisko zast. d-cy 43 pp.; mjr. Iwaskiewicz Adam Marjan z 15 p. a. p. do 17 p. a. p. na stanowisko zast. d-cy; kpt. Gawroński Jan — 61 pp., kpt. Dolata Leon — 61 pp., kpt. Miljan Stanisław — 58 pp. i kpt. Mikołajczak Jan — 59 pp. na 4 i pół miesięczny kurs unitarny w D. C. Rembertów z dniem 1. II. br.

## Tylko do dziś

przyjmują listonosze przedpłatę na „Głos Wągrowiecki” na miesiąc luty. Kto zapomniiał odnowić przedpłatę, niech uczyni to jeszcze dziś na najbl. urządzie poczt.

## WYCHOWANIE FIZYCZNE I PRZYSŁ. WOJSKOWE

### Okręgowe zawody — Święta PW. i WF. — wyniki.

Dla miłośników sportu pow. wągrowieckiego podajemy poniżej szczegółowe wyniki zawodów sportowych, przeprowadzonych w Toruniu w czasie Okręgowego Święta WF. i PW. dn. 21 i 22 września 1929 r.

#### Zawody młodzieży męskiej:

Marsz 5 klm. ze strzelaniem (start 23 zesp.) 1 miejsce zespół pow. Brodnica og. czas 37,30, 2 m. zesp. pow. Strzelno og. czas 38,30, 3 m. zesp. pow. Wągrowiec og. czas 39,00, 4 m. zesp. pow. Toruń og. czas 39,15, 5 m. zesp. pow. Szubin og. czas 39,15.

Strzelanie z broni małokalibrowej na odległość 50 mtr. (największa osiągalność punktów 50; strzelało 27 zawodników). 1. Hartyniak St. pow. Swiecie 39 pkt., 2. Nagojski Henryk pow. Brodnica 39 pkt., 3. Szwarc Franciszek pow. Lubawa 37 pkt., 4. Kucharski Franciszek pow. Wyrzysk 37 pkt., 5. Michalski Czesław pow. Znin 36 pkt.

Trójbój sportowy (start 23 zawodników). 1. Mikrut Franciszek pow. Bydgoszcz 9 pkt., 2. Hofman Jerzy pow. Rypin 10 pkt., 3. Rolewski Toruń-miasto 11 pkt.

Zawody lekkoatletyczne. Sztafeta 4x100 m. (start 16 zesp.) 1. zesp. Bydgoszcz-miasto czas 49 (47,8), 2. zesp. pow. Inowrocław czas 45,5 (48,7), 3. pow. Włocławek czas 50,2 (48,8).

Sztafeta olimpijska (start 16 zesp.) 1. zesp. Bydgoszcz-miasto czas 4,4,1 (3,57), 2. zesp. pow. Włocławek czas 4,4,6 (3,55,5), 3. zesp. pow. Starogard czas 4,10,7 (3,49).

Bieg 800 mtr. (start 22 zawodników). 1. Lisiecki Antoni Bydgoszcz-miasto czas 2,14,6, 2. Muszyński Julj. pow. Wągrowiec czas 2,15,9, 3. Tobolewski Miecz. pow. Szubin czas 2,17,6.

Bieg 110 m. przez płotki (start 8 zawodników). 1. Borkowski Stefan Grudziądz-miasto czas 19,8, 2. Kowalski Józef Toruń-miasto czas 20,8, 3. Krajewski Franc. pow. Brodnica czas 21,7.

Bieg 3000 mtr. na przełaj (start 20 zawodników). 1. Piórkowski Maksym. Grudziądz-miasto czas 9,37,5, 2. Smykowski Teofil pow. Lubawa czas 9,38,1, 3. Wiśniewski Bernard pow. Toruń czas 9,38,2.

Skok w wyż (start 20 zawodników). 1. Sonnenberg Bolesław pow. Wągrowiec 1,60 m., 2. Kotowski Arnold Grudziądz-miasto 1,55 m., 3. Drzycimski Florjan Bydgoszcz-miasto 1,50 m.

Rzut oszczepem (start 11 zawodn.) 1. Mikrut Franciszek pow. Bydgoszcz 49,68 m., 2. Łuczak Walerjan Toruń-miasto 43,28 m., 3. Dutkiewicz Florjan pow. Wągrowiec 41,79 m.

Rzut dyskiem (start 15 zawodn.). 1. Drzycimski Florjan Bydgoszcz-miasto 32,57 m., 2. Mikrut Franciszek pow. Bydgoszcz 32,02 m., 3. Hofman Jerzy pow. Rypin 30,51 m.

Piłka koszykowa (grało 7 drużyn — system puharowy). 1. pow. Wągrowiec 16:6, 2. Niesza-wa, 3. miasto Toruń.

#### Zawody młodzieży żeńskiej:

Trójbój sportowy (start 11 zawodniczek). 1. Olkiewiczówna pow. Bydgoszcz 10 pkt., 2. Gdaniewiczówna pow. Starogard 10 pkt., 3. Ziółkiewiczówna miasto Bydgoszcz 12 pkt.

Strzelanie z łuków (startowało 6 zawodniczek) 1. Nawracalówna pow. Wągrowiec 4 pkt., 2. Wiczorkówna miasto Bydgoszcz 2 pkt.

Bieg 80 mtr. przez płotki (start 3 zawodn.) 1. Białkowska pow. Starogard 16,2, 2. Jagodzińska pow. Bydgoszcz 16,5.

### Wydanie enuncjacji Marsz. Piłsudskiego

(ISKRA) W najbliższych dniach wydzie drukiem zbiór wszystkich artykułów, przemówień i wywiadów prasowych, ogłoszonych przez Marszałka Piłsudskiego w latach 1926-1929. Materiały te zostały zebrane, opracowane i zaopatrzone wstępem przez b. posła, Antoniego Anusza. Książka obejmie około 20 arkuszy druku in quarto.

### Język polski w amerykańskich wyższych uczelniach

(ISKRA) Na skutek starań p. Ulińskiego radnego miasta Buffalo, w Stanach Zjednoczonych, zostaną w tamtejszych szkołach wyższych wprowadzone wykłady języka polskiego.

### Czy zakupiłeś już bilet na niedzielną Wieczornicę harcerską?

Jeśli nie, przyjdź wcześniej do sali p. Rossy, byś mógł obrać sobie odpowiednie miejsce. Kasa czynna od godziny 18,30.

E. Wielowieyska

## NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

Dusza jej rozbudzona przedwcześnie jęka pod wrażeniem opowieści sybirskich — łyż nieutulone łała nad dolą męcząską Łukaszińskiego, bohatera-patrioty. Błada na wspomnienie Konstantego... Hej, z „czwartakami” tymi szlaby nieustraszenie na tyra, z pomstą krzywy strasliwej... szlaby, jak Judyth płomienna, z mieczem w dłoni — ona, jasnowłosa, słaba dziewczeczka...

Leez porywy te i bunt i tęsknoty przeogromne kryła lekko w duszy tajemnic. Napozór do różnie podobna: zabawy dzieliła z rodzeństwem, w sąsiedztwo jeździła. Zapamiętała tylko uczyła się od towarzyszek i nigdy dość jej wiedzy nie było.

Pani Teresa nastroi i porywów własnych odbicie w oczach Marylinki czytała. Z doświadczenia wiedząc, na jakie bezdroża i manowce w karby nienęta wyobraźnia zapaloną główkę unieść może — przeciwdziałała, jak mogła, usposobieniu egzaltowanemu córki. Do zajęć praktycznych, wraz z mężem, nakłaniając panienkę, wcześniej kierunek ochronki dworskiej oddała jej, gdzie też gorliwie każdą od nauk wolną chwilę spędzała Marylinka.

Na podłożu podobnym, wojną wywołane wstrząśnienia reagowały gwałtowniej niż w innych, bardziej zrównoważonych naturach dziewczęcych.

Gorączkowem, podwójnem życiem żyła od tej pory Marylinka, nasłuchując z wytężeniem... wycze-

kując... śniąc na jawie... Podczas gdy mazowiecka ziemia spała twardo snem bez marzeń, w tożę neutralności politycznej spowita bezpiecznie.

Z gazet niewiele dowiedzieć się mogła. Wokoło niej pośpność beznadziejna zapanowała. Tylko w sercu jej dzwonił mocno, dźwiękiem czystym śpiżowy dzwon-budzieli i czujność nakazywał... Więc czuwała...

V.

W roku pierwszym, gdy fronty wzdłuż Sanu i Nidy, w letargu pozornym skorupą lodową zakrzepły, a Jarzew, prócz kwater i wojsk przemarszu, bezpośredniego kontaktu z wojną samą nie zaznał jeszcze — by rozproszyć zadumę córki, ożywić i rozweselić ją nieco, z Leszkiem do krewnych matki w Sandomierskie wystali rodzice Marylinkę, gdzie spokojnie panował dotąd i przejazd był bezpieczny.

W Tokarach, u Czarskich, nad Wisłą, spędzili miesiące kilka zimowych. Już powracać mieli, gdy niespodzianie przysły fronty w roztopie wiosenne. Co-faję się w nieładzie wojska rosyjskie, falą ruchomą zalały niziny powiśla. Bitwy przygodne, kontrataki, potyczki były na porządku dziennym.

Wujostwo puścić nie mogło tych dwoje, na losy niepewne. Zostali. W sposób ten napatrzyła się Marylinka zbliżona owej wojnie legendowej, o której śniła z oddali: poznała jej okropność... trwogę ucho-dźców... agonję moralną i rozdarcie serc...

Razu jednego, oddział „strzelców” wtargnął w okolicę. Potem przyszło ich więcej. Rozłożyli się wzdłuż okopów. Nocą, wycieczki zuchwałe robili, powodzeniem wieńcząc. Moc jeńców przyprowadzali. Czasem padł który ze śmiaków, czasem kula go dra-

snęła. Zuchy dziarskie były wśród tej młodzi!

Marylinka z kuzynką Hanią, pod okiem ciotki w ambulanse pracowała. Połowę dworu zamieniono na szpital!

Marzenia zwiowne dziewczęcia zetknęły się z rzeczywistością: krew... rany... jelita rozszarpane. Amputacja członków. Zniwo wojny w całej swej grozie nagle, w całym realizmie bezwstydu, w oczy jej zają-rzało szydyczko.

„Masz czegoś chciała... masz teraz. Najedz się wrażeń do syta!...” — zdawały się uragać ściany smętne lazaretu, jeśli operowanych, własny jej fartuch sanitariuszki, krwią zbrzydzany!

Zemdlała dnia pierwszego. Dobę całą nic do ust wzięść nie mogła. Zatykała uszy, w których rozbrzmiewał nieustannie charkot potworny... Mdły zapach krwi i chloroformu odbierał przytomność.

Ciotka zakazała jej przychodzić do szpitala. Protest głuchy zawrzał w sercu biedniatka, Zapła-kała nad niemocą swą, zasromała miłości własnej: więc mdlała ona, gdy tamci pomocy potrzebowali? Takież w niej serce zajęcze?

Wybagała łaskę u ciotki. Słabość przyrodzoną, siłą ducha zmogła. Sześć tygodni pielęgnowała bez wytchnienia. Wielu śmierci wyrwała. Kilku na rękę jej skonało.

Nocy jednej, gdy czuwała nad rannym ciężko żołnierzem i pochylała się trwożnie nad bezprzytomnym, — wrażenia potężnego doznała, które wstrzą-snęło istotą jej całą.

Chory, w malignie majaczący, rozwarł nagle oczy błędne, wizją gorączki rozszerzone i wpatrywał się długo w twarzyczkę wybladłą pielęgnarki.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Sztafeta 4x100 mtr. (start 7 zesp.) 1. m. Bydgoszcz 1,15, 2. pow. Starogard 1,34, 3. powiat Wyrzysk 1,38.

Rzut dyskiem oburącz: 1. Donajówna miasto Bydgoszcz 45,47 m., 2. Kurganówna powiat Bydgoszcz 40,92 m., Belaaowna pow. Starogard 38,97 m.

Piłka siatkowa: 1. zespół seminarjum naucz. m. Toruń 0:30 (bez gry).

Tytuł najlepszego zawodnika zdobył Mikrut Franciszek z pow. Bydgoszcz.

Tytuł najlepszej zawodniczki zdobyła Ziółkiewiczówna Zofia z m. Bydgoszcz.

Najmłodszym zawodnikiem był Kwiatkowski Franciszek z Wrocławia (rok. urodz. 1913).

Równocześnie zatwierdzono następujące wyniki zawodów jako rekordy Okręgu P. W.:

W konkurencjach męskich:

Trójbój sportowy 9 pkt. — Mikrut Franciszek pow. Bydgoszcz. Sztafety 4x100 m. 47,8 s.

— zespół Bydgoszcz-miasto. Sztafeta olimpijska 3,57 — zespół Bydgoszcz-miasto. Bieg 800 m.

2,14.6 Lesicki Bydgoszcz-miasto. Bieg 110 m. z płotkami 19,8 Borkowski Grudziądz-miasto.

Skok w wysz 1,60 m. Sonenberg pow. Wągrowiec. Rzut oszczepem 49,68 m. Mikrut Fr. pow. Bydgoszcz. Rzut dyskiem 32,57 m. Drzycimski m. Bydgoszcz.

W konkurencjach kobiet:

Srójbój sportowy 10 pkt. — Olkiewiczówna pow. Bydgoszcz. Bieg 80 m. przez płotki Białkowska pow. Starogard. Sztafeta 4x100 m.

— zespół Bydgoszcz-miasto. Rzut dyskiem oburącz 45,47 m. — Donajówna Bydgoszcz-miasto.

W ogólnej klasyfikacji zdobył: powiat Wągrowiec — punktów 32 — miejsce IV, pow. Wyrzysk — punktów 15 — miejsce XIII, powiat Chodzież — punktów 8 miejsce XXII.

## KĄCIK HARCERSKI

### Z cyklu patronów drużyn

I.

Dąbrowski Henryk, Jan.

Najdzielniejszy ten z dowódców Kościuszkowskich i sławny twórca legionów, urodził się 29 sierpnia 1755 r. w Pieszkowicach pod Wieliczką, dawnym województwie krakowskim. Ojciec jego Michał, był pułkownikiem wojsk polskich, matka, Zofia, z domu Littow, była córką polskiego generała. Po odebraniu pierwszych początków wykształcenia, wstępuje Henryk do służby wojskowej saskiej w stopniu chorążego.

Gdy sejm czteroletni uchwalił pomnożenie wojska narodowego do 100 tys., wydał odezwę do wszystkich Polaków pełniących służbę w obcych armjach, i wzywał ich, by powrócili do szeregów ojczyzny, przybywa Dąbrowski do Polski, wstąpił do armji Rzeczpospolitej i odbywa kampanję w roku 1792, w której awansuje do stopnia wicebrigadiera. Przy przystąpieniu króla do Targowicy i zajęcia przez Prusy Wielkopolskę, Dąbrowski znajduje się przy sztabie generała Byszeńskiego, niezadowolony i oburzony na taki obrót sprawy.

W chwili wybuchu powstania Kościuszkowskiego służy Dąbrowski w brygadzie Madalińskiego. Jest on nadzwyczaj cennym przy organizowaniu z rozrzuconych i luźnych żołnierzy i tworzy z nich oddział ochotników. Na czele tegoż oddziału uderza 21 kwietnia na Moskali pod Tykocinami, rozprasza ich; 20 maja stacza potyczkę z oddziałem Pruskim pod Grójcem, w tydzień później uderza na kozaków pod Gostomią, zabierając wszędzie do niewoli oficerów i żołnierzy, wozy z bagażami i bydło. Odebrawszy dnia 30 maja urzędem zezwolenie formowania pułku lekkiej jazdy, nazywa go pułkiem Mazurów, wzmocnił go do kilkaset konnych i prowadził do obozu Mokronowskiego pod Błonią. W czasie oblężenia Warszawy powołał Kościuszkę 28 lipca Dąbrowskiego do swego obozu i przeznaczył mu stanowisko pod Czerniakowem, a ceniąc jego zdolności i gorący patriotyzm, mianował go generałem-majorem i często zasięgał jego rad.

Gdy ks. J. Poniatowski, ranny pod Wawrzyszewem złożyć musiał dowództwo nad obozem Mokronowskiego, objął Dąbrowski z woli Kościuszki dnia 27 sierpnia nacelną nad tem obozem komendę. Nazajutrz, tj. 28 sierpnia w krwawej i całodzienniej bitwie z Prusakami odznaczył się Dąbrowski taką dzielnością, że Kościuszkę w uznaniu zasług obdarzył go złotą obrączką opatrzoną nr. 1\*) i napisem: „Ojczyzna swemu obrońcy“.

Po ukończeniu oblężenia Warszawy wysłał Kościuszkę 9 września jen. Dąbrowskiego na czele 2000 wojska i 16 dział do Wielkopolski, by wesprzeć tam powstanie. Szereg utarczek, która tu stacza położyło kres wezwaniu Wawrzeckiego, po nieszczęsnej bitwie pod Maciejowicami, by zbliżył się ku Warszawie. Gdy resztki armji polskiej złożyły broń 18 listopada pod Radoszycami, udaje się Dąbrowski wraz z Wawrzeckim i innymi oficerami pod eskortą do Warszawy, gdzie przebywa do lutego 1796.

Po zajęciu przez wojska pruskie Warszawy, odebrawszy pozwolenie opuszczenia stolicy, udaje się do Berlina, gdzie od króla Fryderyka Wilhelma II. po zaszczytnym przyjęciu i krótkim pobycie otrzymał paszport do Francji i udał się do Paryża.

Przebywając w Francji otrzymał Dąbrowski od rządu francuskiego polecenie udania się do Włoch i utworzenie tam korpusu polskiego, gdzie na mocy umowy z rządem, Lombardzkiem stanąć miał legion Polski. W dniu 20 stycznia 1797 r. wydał Dąbrowski odezwę w czterech językach do młodzieży, i towarzyszy broni by zaciągnęli się pod sztandar narodowy,

a w lutem uformował już dwa bataljony, liczące 1127 głów, pod broń. Jest to początek sławnego legionu, z którego piersi rwało się po dziś dzień święte „Jeszcze Polska nie zginęła“. (C. d. n.) Arcy-sowa.

\*) Pamiątniki Wybiekiego, tom II.

## Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 24. 1. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto . . . . .	22,20—22,90
Pszenica . . . . .	35,50—36,50
Jęczmień przemiałowy . . . . .	22,00—22,50
Jęczmień browarowy . . . . .	24,50—26,50
Owies . . . . .	16,50—17,50
Mąka żytnia 70% wł. w stand . . . . .	00,00—35,50
Mąka pszenna 65% w work. . . . .	55,50—59,50
Otręby żytnie . . . . .	14,00—15,00
Otręby pszenne . . . . .	16,00—17,00
Groch polny . . . . .	30,00—33,00
Groch Viktoria . . . . .	34,00—42,00
Groch Folgera . . . . .	33,00—38,00
Łubin niebieski . . . . .	20,00—22,00
Łubin żółty . . . . .	23,00—25,00
Seradela . . . . .	20,00—24,00

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Niedziela, 26 stycznia. Polikarpa  
Wschód słońca godz. 7,54. Zachód słońca godzina 16,32  
Wschód księżycy godz. 6,12. Zachód księżycy godz. 12,53  
Poniedziałek, 27 stycznia. Jana Złotoustego b. w.  
Wschód słońca godz. 7,53. Zachód słońca godzina 16,34  
Wschód księżycy godz. 7,05. Zachód księżycy godz. 13,45

W srebrnym wieńcu. Dnia 24 bm. obchodził zasłużony prezes Kółka Rolniczego w Wągrowcu p. Kapsa z Rgielska ze swą czcigodną małżonką srebrne gody małżeńskie. P. Kapsa jest czytelnikiem „Głosu Wągrowieckiego“ od samego początku jego istnienia. Szan. jubilatowi życzy redakcja naszego pisma, aby przy dobrej zdrowiu doczekali się złotych godów.

Ogłoszenie. Magistrat podaje wszystkim płatnikom podatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego na rok 1929 do wiadomości, że płatność tego dodatku rozłożoną została na dwie równe raty, z których pierwsza płatna jest do 15 lutego br., druga zaś do 15 marca br.

O ile wyżej wskazane terminy płatności nie będą zachowane, natenczas podatek ściągnięty zostanie według nakazu płatniczego.

Wągrowiec, dnia 23 stycznia 1930 r.

Magistrat (—) Kuchczyński, burmistrz.

Baczność sportowcy! Zbiórka wszystkich członków czynnych w sobotę, dnia 25 bm. o godzinie 20-tej w Nowej Strzelnicy.

Ze względu na zbliżający się sezon, gremjalne przybycie na ćwiczenia pożądane.

p. o. Kierownik ćwiczeń.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincetego a Paulo urządza w dniu 9 lutego wieczornicę na rzecz ubogich naszego miasta. Bliższe szczegóły podamy później.

Członkom Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych komunikujemy, iż w piątek, dnia 31 stycznia br. odbędzie się w ramieniu Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych przy współudziale i poparciu Wielkop. Izby Rolniczej, w Wągrowcu w sali p. Rossego Nowa Strzelnica, ul. Kościuski, jednodzienny kurs.

Kurs ten rozpocznie się punktualnie o godz. 10-tej rano. Na kursie tem wykładane będą: hodowla bydła, świń, drobiu, o krzyżysie w rolnictwie, organizacji zbytu produktów hodowlanych i t. p. Na zakończenie kursu będą wyświetlane filmy z dziedziny rolnictwa.

Prosimy przeto członków naszej organizacji, by w własnym interesie wraz z rodzinami na ten kurs jaknajliczniej przybyli i korzystali z tej wyjątkowej okazji.

Zapraszamy na ten kurs Koło Ziemianek i Włościanek, jak również miejsc. Koła przysposobienia rolniczego.

H. Tylewski

sekr. pow. WTKR.

M. Bartsch

prezes pow. WTKR.

Z Kina „Metropolis“. W ub. czwartek wyświetlano film p.t. „Ostatnia noc“ (Bohater bez laurów), potężny dramat w 10 aktach, przedstawiający w roli głównej jako bohatera „Jacka“, młodzieńca, który nie znał swego ojca ani matki. Zapętany w nieczne intrygi szajki przemytników, której dowódcą jest jego wychowawca, dowiaduje się od niego, iż żona gubernatora jest jego matką, wobec której jego wychowawca zamierza dokonać szantażu na wypadek ujęcia szajki. Jack któremu zbrzydło się już nieuczciwe rzemiosło przemytnictwa, nie chcąc dopuścić do szantażu zabija swego wychowawcę i zostaje aresztowany i skazany na śmierć. Żona gubernatora dowiaduje się o tem i stara się wszelkimi sposobami uwolnić Jacka od kary i śmierci, jednak wobec stanowczości męża, który według prawa nie może go uniewinnić. Jack zostaje zaprowadzony na szafot. Jednakże w ostatniej chwili zostaje wyrok cofnięty i Jack przywieziony zostaje do prywa-

tnego mieszkania gubernatora i tutaj wyświetla się tajemnica jego pochodzenia. Jack i matka jego, gubernatorowa, padają sobie w objęcia, a mąż jej daruje mu karę.

Do obrazu dostosowywała się ładnie orkiestra. Jako nadprogram dano wesołe przygody małych wędrowców, którzy wybrali się z małego miasteczka do Nowego Jorku lecz zostali przez policję z powrotem dostawieni oplakującym ich zaginięciem matek, które na pocieszenie swe nie szczędziły małym awanturnikom tęgich klapsów.

Publiczności na przedstawieniu było dość dużo. Następnym programem podajemy na innym miejscu.

— Szukajcie a znajdziecie — w smutku pocieszenie. Okazja jest, pospieszcie na „Wieczornicę harcerską“ w niedzielę, 26 bm. w salach p. Rossy. Początek o godz. 20-tej. Tam zapomnicie o troskach szarego codziennego dnia. A więc w niedzielę wieczorem spotykamy się wszyscy na „Wieczornicy harcerskiej“.

Miasto miliona poległych. Kino Metropolis wyświetla dziś 25. 1. o godz. 8 wiecz. i w niedzielę, 26 b. m. o godz. 3 popoł. dla młodzieży szkolnej po znizonych cenach 0,50 i 1,00 zł, wieczorem o godz. 5-tej i 8-ej „Miasto miliona poległych“, jest to najwspanialsza inscenizacja filmowa XX wieku. Najtragiczniejsza karta dziejów świata. Najbardziej wzniósł dokument tragicznych momentów, które nasze pokolenie przeżyło podczas Wielkiej Wojny Światowej. Kto chce wiedzieć jak ginął jego ojciec, brat, mąż, syn, niech spieszy dziś lub jutro do Kina Metropolis.

Czarnków. (Jarmark). We wtorek, dnia 28 bm. odbędzie się targ na konie, bydło i świnie.

Turza. (Z ruchu Kółka Rolniczego). Dnia 19 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. Derezińskiego roczne walne zebranie Kółka Rolniczego przy udziale 60 członków i 6 gości. Skład nowego zarządu przedstawia się: pp. Dereziński Ignacy, Mokronosy, prezes, Kupczyk Florian, Wapno, wiceprezes, Stachowiak Jan, Turza, sekretarz, Jarzyński Michał, Srebrnogóra, skarbnik, ławnicy: Ks. prob. Schulert, Srebrnogóra, p. Wiśniewski Walenty, Turza, Komasa Franciszek, Mokronosy. Delegaci na walne zebranie powiat. pp.: Maćkowiak K., Koliński Fr., Stachowiak J., Jach Antoni, zaś ich zastępcy Komasa, Jacek M., Kędziora Br. i Zamorski Piotr.

## RUCH TOWARZYSKI

Walne zebranie Cechu powoźniczo-kołodziej-skiego odbędzie się w niedzielę, dnia 26 stycznia 1930 r. o godz. 10-tej przed południem w lokalu p. Wierzejewskiej przy Targowisku.

O gremjalny udział uprasza Jan Martyniński starszy cechu.

Cześć sportowi. W środę, dnia 29 stycznia odbędzie się w lokalu p. Rossy o godz. 8 wiecz. nadzwyczajne walne zebranie Klubu Sportowego „Nielba“.

Za zarząd

St. Rakowicz, wiceprezes.

„Baczność“ Ochotnicza Straż Pożarna. Roczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 4 lutego 1930 r. wieczorem o godz. 8-mej w starej strzelnicy.

O punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Roczne walne zebranie Cechu krawieckiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godzinie 17,30 w lokalu zebrań.

Gremjalne przybycie członków konieczne.

Zarząd.

Wolność! Towarzystwo Powstańców i Wójaków Wągrowiec. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 26 stycznia br. o godz. 2 po południu w starej strzelnicy.

Obecność wszystkich członków pożądana.

Zarząd.

Cześć sportowi! Walne zebranie Żeńskiego Klubu Sportowego „Pałuczanka“ odbędzie się w dniu 28 stycznia br. o godzinie 20-tej w lokalu p. Rossy.

O liczny udział prosi

Zarząd.

Walne zebranie Chóru farnego odbędzie się w wtorek, dnia 28 bm. o godz. 20-tej w salce ćwiczeń przy ul. Gnieźnieńskiej.

O liczny udział członków prosi

Zarząd.

Goście mile widziani.

Cześć pieśni. Walne zebranie Chóru „Cecylja“ przy kościele poklasztornym w Wągrowcu odbędzie się w niedzielę, dnia 2 lutego br. o godz. 4 po południu w salce parafialnej.

W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków, następne zebranie pół godziny później z prawomocnością uchwala.

Zarząd.

## Odpowiedzi Redakcji

A. D. W. — W sprawie nadesłanego artykułu prosimy o osobiste przybycie do redakcji.

Czytajcie Głos Wągrowiecki!





Dnia 20 stycznia br. zmarł w Poznaniu zaopatrzonego Sakramentami św. s. p.

## Klemens Złotowicz

członek Sejmiku Powiatowego.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Pogrzeb odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 26. I. rb. o godzinie 2 popołudniu z domu żałoby (ulica Szeroka 20).

32

## KINO METROPOLIS

(sala p. Schostag'a)

wyświetla w sobotę, dnia 25 bm. o godzinie 8-mej wieczorem, w niedzielę, dnia 26 bm. o godzinie 3-ciej popołudniu dla młodzieży szkolnej po cenach niższych 50 gr i 1 zł i wieczorem o godzinie 5-tej i 8-mej film pt.

## Miasto miliona poległych

Najwspanialsza inscenizacja filmowa XX wieku.

Najtragicznější karta dziejów świata. Wzruszająca tragedia ginących bohaterów. Najbardziej wzniósł dokument tragicznych momentów, które nasze pokolenie przeżyło podczas Wielkiej Wojny Światowej.

34

Sala dobrze ogrzana!

Przedprzedaż biletów o godz. 12-tej.

## Dokąd tak spieszysz?

— A no do Golańczy! — A po co? — Po co? - słuchaj:

— Wczoraj wieczorem wszedłem do mojego sąsiada Walek i mówię mu: Słuchaj no, Walek, ja myślę że mój Janek byłby wraz mężem dla twojej Kasi. Wiem, że się mają ku sobie. Ja mam uciulane 4.000 złotych i ci je pokazuję, oto są 8 pięciusetki, wiem że i ty to masz. A wiesz co Walek zrobił? Sięgnął do skrzynki i pokazał mi książeczkę Banku Ludowego w Golańczy, na której ma 5.500 zł. Ażem zdębiał, bo wiem dokładnie, co sprzedaje i co zarabia. Walek z uśmiechem mi tłumaczy, że do Banku właściwie złożył tylko 4.000 zł, a resztę to już mu Bank dołożył jako procent. Nigdy nie chciałem do Banku pieniędzy nosić, ale jak widziałem, że Walek bez trudu i rzetelnie w tym samym czasie jak ja moje pieniądze miałem, zarobił niemi w Banku Ludowym w Golańczy 1.500 zł, to już teraz ani grosza zbytniego w domu nie trzymam, ale będę nosił na depozyt do

16

Banku Ludowego w Golańczy.

## Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, \* \* \* \* \* parników i t. d. \* \* \* \* \*

—:O:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne.

Obsługa skora.

149

Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

## Bilety

wstępu

stałe do nabycia

w Drukarni W. Kubanka  
Wągrowiec, Rynek 14.

## GROMNICE

w różnej wielkości poleca

N. GÓRECKI  
Golańcz.

## Teodor Lenartowski i Ska

Tel. 145

Wągrowiec

Rynek 8

poleca

## na karnawał

Wina krajowe białe, czerwone od 2 zł wzwyż

Wina Węgierskie wytrawne, pół-  
wytrawne, słodkie

Wina lecznicze

Wina francuskie

Wina musujące

Koniaki

oraz

Likiery

wszelkie napoje

Miody

alkoholowe

Rumy

pierwszorzę-

Araki

dnych firm

krajowych i zagranicznych.

Restauracja!

Winiarnia!

Śniadania - Obiady - Kolacje!

Specjalność: Sznycele po wiedeńsku

Flaki - Nogi.

Dobrze pielęgnowane piwa.

33

— Kuchnia czynna do godziny 12-giej w nocy. —

Baczność!

Baczność!

Szanownej Klienteli miasta i okolicy donoszę, że otworzyłem w Golańczy przy Rynku nr. 7

=skład konfekcji=  
damskiej i męskiej

bogato zaopatrzone w najnowsze towary i po cenach przystępnych. Zadaniem moim będzie rzetelna i skora obsługa.

31

Z poważaniem

Michał Gomólski

## N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru,  
przybory biurowe i szkolne,  
towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki  
i oprawę książek.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego“.

Oprawa obrazów i szklarnia.

## Na karnawał

wykonuję wszelkie druki, jak: zaproszenia na bale, wieczorki i zabawy w wykwinym wykonaniu, prócz tego afisze, programy, bilety wstępu i t. d. szybko i tanio — — — — —

Drukarnia W. Kubanka w Wągrowcu